ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ
W BYDGOSZCZY
STUDIA PEDAGOGICZNE z. 31
Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna (12)

JAN ŻEBROWSKI

SYLWETKA OSOBOWOŚCIOWA I POWINNOŚCI WSPÓŁCZESNEGO WYCHOWAWCY

Kwalifikacje pedagoga-wychowawcy powinny obejmować - obok naukowej rzetelnej wiedzy - zalety charakteru, które sprzyjać będą kształtowaniu prawidłowego stosunku do wychowanka i pozyskiwaniu jego zaufania. Wzrastająca rola pedagoga w procesie wychowania sprawia, że problematyka ta stanowi znaczący krąg zainteresowań pedeutologii. Decydującymi bowiem czynnikami o efektach pracy wychowawcy są: jego świadomość, a także wiedza i umiejętności, motywacja, akceptowane wartości. Osobowość wychowawcy w realizacji procesów wychowania jest bezsporna. Niejednokrotnie dowodzono, że zawód nauczyciela-wychowawcy jest głównie wyborem moralnym. Z tego zakresu ukazało się wiele opracowań naukowych, obejmujących realizację przez nauczyciela funkcji nie tylko dydaktycznych, a le i wychowawczych. Poszukując właściwych cech tego zawodu miano na względzie wpływy kształtujące osobowość ucznia. Tacy autorzy, jak np. J.W. Dawid, M. Kreutz, S. Szuman uwypuklili w swych pracach wpływy typu wychowawczego. Najwyższą wartość w działalności pedagogicznej stanowi dobro dziecka: walor ten zaakceptowano również dobitnie w „Deklaracji Praw Dziecka ONZ". Tę podstawową i zarazem fundamentalną wartość powinni uwzględniać wszyscy, którzy są odpowiedzialni za wychowanie dziecka. Działalność pedagogów będzie wówczas akceptowana, gdy służyć będzie wychowankowi i dopomoże mu w stawaniu się człowiekiem. Wcześniejsze dociekania nad zawodem i osobowością nauczyciela-wychowawcy miały więc charakter aksjologiczny. Cechy osobowościowe wychowawcy wyodrębniano ze względu na przyjęte wcześniej wartości. Zakładano, że wychowawca ma być wzorem dla wychowanka i że osobowość pedagoga nie może odbiegać od nakreślonego ideału wychowawczego. Pedeutolodzy zwracali też uwagę na pewne stałe dyspozycje osobowościowe, które leżą u podłoża „instyn-

ktu", „talentu" czy też „duszy" wychowawcy. Na przykład J.W. Dawid za główne cechy osobowości nauczyciela-wychowawcy uważał miłość dusz ludzkich, potrzebę doskonałości, poczucia obowiązku i odpowiedzialności, moralną odwagę; S. Szuman podkreślał rolę talentu pedagogicznego nauczycieli; chęć społecznego działania, sugestywność - M. Kreutz; kontaktowość, żywą wyobraźnię i zdolność do wyrażania uczuć - Z. Mysłakowski; umiejętności wychowawcze - S. Baley.[1]

W obrębie nurtu badań empirycznych, mających na względzie dociekanie związku, jaki zachodzi pomiędzy cechami osobowości nauczyciela-wychowawcy a wynikami jego pracy pedagogicznej, mieszczą się badania przeprowadzone między innymi przez Marię Grzegorzewską. Wyróżniła ona dwa typy osobowości: typ nauczyciela wyzwalającego i typ nauczyciela hamującego. Ten pierwszy oddziałuje przez miłość, sympatię, chęć pomocy, życzliwość; drugi zaś oddziałuje za pomocą rozkazu, przymusu, sankcji.[2] Według autorki niezmiennie ważną cechą osobowości nauczyciela jest jej bogactwo. Wielkie znaczenie mają też jego wartości etyczne - wewnętrzna prawdziwość (wierność przekonaniom), poczucie odpowiedzialności za rozwój osobowości człowieka. M. Grzegorzewska stworzyła własną oryginalną koncepcję wzoru moralnego nauczyciela. Podkreślała, iż nauczycielem-wychowawcą powinien być człowiek, którego podstawowym narzędziem w realizacji celów i zadań przed nim stawianych jest osobowość. Podstawowe założenia deontologiczne w pedagogice M. Grzegorzewskiej wynikają z przyjętej przez nią hierarchii wartości, w której czołowe miejsce zajmuje zainteresowanie człowiekiem w ogóle - jego wartością moralną, gdzie miłość, dobroć i odpowiedzialność, stanowią grunt do ukształtowania najważniejszej dla nauczyciela postawy służby społecznej.[3] Aby zyskać powodzenie w pracy wychowawczej nauczyciel - zdaniem twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce - powinien odznaczać się miłością do dziecka, wyrażającą się w całkowitej jego akceptacji, rozumieć potrzebę wychowanka i okazywać mu pomoc w przezwyciężaniu trudności.

Próbę zarysowania sylwetki osobowościowej wychowawcy podjął Heliodor Muszyński. Według niego najlepszym miernikiem przydatności zawodowej wychowawcy są efekty jego pracy. Autor posługuje się terminem „wychowawca efektywny", to znaczy taki, który: 1) sprawnie realizuje zadania wychowawcze, 2) trafnie dostrzega możliwości wychowawcze i podejmuje odpowiednie inicjatywy, 3) ma duże osiągnięcia w działalności pedagogicznej. H. Muszyński stara się odpowiedzieć na pytania: co wychowawca powinien umieć, jakimi sprawnościami dysponować, jeśli jego działania mają odznaczać się wysoką skutecznością. Dyspozycje przejawiają się bowiem w działaniu. Wychowawca - jego zdaniem - powinien być odpowiednio przygotowany do „planowania i organizowania procesów wychowawczych, do nawiązywania i utrzymywania życzliwych kontaktów osobistych z wychowankami, do spełniania wobec nich funkcji doświadczonego doradcy

i przewodnika, do nawiązywania i utrzymywania życzliwych kontaktów osobistych z wychowankami, do spełniania wobec nich funkcji doświadczonego doradcy i przewodnika, do konstruktywnego współdziałania z innymi wychowawcami."[4] W pracy pedagoga potrzebne są także takie predyspozycje, od których zależy ukierunkowanie wychowawczego działania. Są to między innymi: postawy etyczno-wychowawcze, właściwy stosunek do wychowanków, wyrażający się m.in. w życzliwości i sympatii, szacunku do wychowanka i chęci niesienia mu pomocy, takt wychowawczy oraz zaangażowanie w realizację zadań wychowawczych. W codziennych kontaktach wychowanek - wychowawca duże znaczenie ma autorytet pedagoga.

Osobowość nauczyciela - wychowawcy kształtuje się pod wpływem warunków społecznych, kultury środowiska, świadomych oddziaływań wychowawczych i samowychowania. Społeczeństwo zmienia się nieustannie, stąd pewna trudność w określeniu, jakie cechy osobowości są w danej chwili najważniejsze i które powinny być przede wszystkim kształtowane. U schyłku XX wieku poszukiwać należy rozwiązań na miarę potrzeb naszych czasów i zgodnie z zapotrzebowaniami samej młodzieży. Uwzględniać trzeba zespół czynników towarzyszących procesowi wychowania człowieka z infrastrukturą społeczną i ekonomiczną włącznie. Istotę osobowości wychowawcy stanowi twórczy charakter jego pracy i te cechy jego osobowości, które czynią zeń organizatora, przewodnika i inspiratora w procesie kształcenia dzieci oraz młodzieży.

Kreśląc sylwetkę współczesnego wychowawcy powinno się dokonać analizy zadań, jakie przed nim stawiamy, zarówno w odniesieniu do dziecka, jak i środowiska rodzinnego. Ma on - zwłaszcza w placówce opiekuńczo-wychowawczej - przywrócić dziecku możliwość prawidłowego i harmonijnego rozwoju, radość życia, zaufanie do ludzi, wdrożyć do aktywnego uczestnictwa w kulturze, umożliwić właściwy (zgodny z możliwościami psychofizycznymi i intelektualnymi oraz zainteresowaniami wychowanka) wybór zawodu, przysposobić do aktywnego udziału w życiu społecznym.

Główne walory współczesnego wychowawcy to m.in. gruntowna wiedza i umiejętność skutecznego organizowania procesu wychowawczo-opiekuńczego. Kolejna niezbędna umiejętność to odbiór świata oczami dziecka. Dostrzegając zmiany zachodzące w świecie, wychowawca powinien być przygotowany do rozwiązywania trudności, jakie stwarza życie. Tylko inteligenty pedagog potrafi dokonać wyboru prawdziwych wartości i na nie ukierunkować pracę z młodzieżą, poprzez dobór odpowiednich metod. Zespół jego kwalifikacji merytorycznych i metodycznych zadecyduje o wychowawczej działalności, którą określamy mianem „sztuki wychowania".

Zwrot ku realizmowi w badaniach pedeutologicznych przyczynił się do krytycznego spojrzenia na takie kwestie, jak: talent, powołanie, wrodzoność cech osobowości nauczyciela-wychowawcy. Ludwik Bandura, Stanisław Krawcewicz, Tadeusz Malinowski i inni pedeutolodzy zwrócili uwagę na problem warunków pracy i życia nauczycieli, na ich wykształcenie i przygotowanie do realizacji zadań dydaktycznych i opiekuńczo-wychowawczych. Nikt gotowej osobowości nie posiada. Jest ona - jak konstatuje Stefan Wołoszyn - „wynikiem określonych sprzyjających procesów wzrastania i wychowania, a przede wszystkim samowychowania i ciągłego własnego doskonalenia się". Autor słusznie podkreśla, że nowe strategie edukacyjne „wymagają" też „nowego" nauczyciela - „wymagają nade wszystko przywrócenia wagi wychowawczej roli osobowości i kultury duchowej nauczyciela, jeżeli ma on być - bardziej niż „przekazicielem" wiadomości - inspiratorem i przewodnikiem na drodze procesów edukacyjnych, a zwłaszcza autoedukacyjnych młodzieży".[5]

Pedagog powinien być nade wszystko człowiekiem twórczym, a więc poszukującym wciąż nowych i oryginalnych rozwiązań w pracy pedagogicznej. On bowiem kształtuje charaktery i umysły ludzkie poprzez osobisty i bezpośredni kontakt z wychowankiem. Twórczość nauczyciela-wychowawcy przejawia się w postawie innowacyjnej i niekonwencjonalnym podejściu do funkcji pedagogicznej, w samodzielnym rozwiązywaniu zagadnień praktycznych i modyfikowaniu własnych sposobów działania, w oferowaniu wyborów stymulujących aktywność wychowanków przez dialog, otwartość i spotkania z nimi. W osobistym kontakcie pedagoga z wychowankiem manifestuje się jego osobowość, postawa, ideały i wartości. Przy optymalnym założeniu wpływu nauczyciela-wychowawcy na wychowanka powinien mieć on świadomość, że proces wychowania, który realizuje, pozostawia trwały ślad w postawach dzieci i młodzieży. Uczniowie nie oddzielają przekazywanych treści od osoby wychowawcy. Badania prowadzone m.in. przez S. Krawcewicza wskazują, że wychowankowie dostrzegają postawy moralne pedagoga, ustosunkowują się do nich, przeżywają je. Etyka zawodu nauczyciela wynika głównie z funkcji, jakie zawód ten spełnia w społeczeństwie. Wartości moralne ujawniają się i zaznaczają swą rolę w osobie wychowawcy.[6] Od jednostek zaangażowanych zawodowo oczekuje się nie tylko kompetencji fachowej, ale też odpowiedniej postawy etycznej. Etyka zawodowa jest przecież zespołem ocen i norm moralnych wynikających z tradycji zawodu i z ducha kultury narodowej. Ten zespół norm i dyrektyw jest przyjęty i uznany za obowiązujący w danym środowisku zawodowym (przybiera często postać kodeksu etycznego). Są zawody, w których etyka zawodowa specjalnie dokładnie precyzuje określone wymagania w stosunku do przedstawicieli danej profesji np. wychowawca, lekarz, dziennikarz. Etyka zawodowa ustala reguły, normy, drogowskazy, jakimi powinien kierować

się pedagog w swojej działalności, w podejmowaniu decyzji, w wypełnianiu zadań i we współżyciu z ludźmi - zakładając, że chodzi mu o dobro i szczęście człowieka. Wysoki poziom etyczny nauczyciela przyczynia się do jego lepszego funkcjonowania, a także do podniesienia autorytetu. Występuje wtedy zjawisko honoru zawodowego, czy też godności zawodowej. Normy etyczne nauczyciela-wychowawcy są zwykle rozpatrywane pod kątem jego obowiązków wobec wychowanków, własnej grupy zawodowej i wobec środowiska lokalnego oraz społeczeństwa. Aleksander Kamiński snując rozważania na temat etyki zawodowej nauczyciela bardzo trafnie określił obowiązki moralne nauczyciela wobec uczniów: 1) dobrze uczyć, 2) bądź życzliwy dla dzieci, 3) zachowaj się tak, jakbyś chciał, aby zachowywali się twoi uczniowie, 4) wprowadzaj w wartości kultury.[7]

Szczególnie istotne z punktu widzenia pracy wychowawczej są cechy osobowości wychowawcy - absolwenta studiów pedagogicznych. Według Anny Przecławskiej pedagog powinien: „a) posiadać wyobraźnię pedagogiczną, b) mieć życzliwy stosunek do ludzi, c) traktować pracę wychowawczą jako służbę innym, mimo iż jest to zawód, d) odznaczać się określonymi zainteresowaniami i troszczyć się o ich rozwój, e) być aktywnym i nie być obojętnym na sytuacje, które są niezgodne z uznawanym przez niego systemem wartości, f) być autentycznym w swoich działaniach, a równocześnie panować nad własnymi odruchami, g) umieć realnie oceniać swoje sukcesy i niepowodzenia w pracy i nigdy nie być w pełni zadowolonym z siebie, h) pracować zawsze nad własnym rozwojem i ciągle wzbogacać swój warsztat wychowawczy, i) w swej pracy pedagogicznej poszukiwać zawsze wszystkiego, co jest interesujące i co mogłoby przynieść osobistą satysfakcję."[8] Wydaje się, że oprócz wymienionych właściwości osobowych pedagoga istotne są także takie jego walory, jak: wysoki stopień kultury osobistej i pedagogicznej, takt pedagogiczny, wrażliwość etyczna oraz estetyczna, duże poczucie sprawiedliwości, odpowiedzialność i godność osobista, rzetelność, identyfikowanie się z treścią głoszonych haseł, zdolność do pracy w zespole, odrzucenie zasady autorytaryzmu w kontaktach wychowawczych z dziećmi i młodzieżą, dobra znajomość właściwości psychofizycznych wychowanków, zrównoważenie psychiczne oraz odporność fizyczna, zdolność przystosowania się do pracy w różnych środowiskach wychowawczych, umiejętność nawiązywania dialogu i wpływania na stosunki międzyludzkie, tolerancyjność oraz pewna doza humoru. Wychowawca - używając określenia Tadeusza Kotarbińskiego - powinien być opiekunem spolegliwym.

Wydaje się, że nie ma takiej pozytywnej właściwości intelektu czy charakteru, która nie byłaby przydatna w dobrze zharmonizowanej osobowości wychowawcy. Dlatego Irena Jundziłł, opisując sylwetkę absolwenta pedagogiki opiekuńczej, uwzględnia jedynie właściwości pożądane o dużym stopniu ogólności. Autorka wymienia między innymi:

„1. Wysoki poziom kultury osobistej i kultury pedagogicznej.
2. Cechuje go umysł otwarty na wszystko co nowe, co postępowe, co można wykorzystać do ciągłej modernizacji działalności opiekuńczej i wychowawczej.
3. Wykazuje twórczą postawę pedagogiczną oraz antycypacyjne myślenie.
4. Otwartość na potrzeby drugiego człowieka - zwłaszcza w jego rozwojowym okresie życia, przychylność do ludzi, empatia.
5. Rozumie potrzeby dziecka, właściwości rozwojowe, umie rozpoznać zainteresowania i pragnienia wychowanków.
6. Potrafi diagnozować środowisko życia dzieci i młodzieży, udzielać porad w zakresie ulepszania warunków życia i w pokonywaniu trudności.
7. Potrafi prowadzić i organizować pracę profilaktyczną, a także w razie potrzeby kompensacyjną (bądź resocjalizacyjną) i stymulującą rozwój.
8. Umie wspierać i umacniać rodzinę przez odpowiednią działalność instytucjonalną i pozainstytucjonalną, uzupełniać jej wpływy oraz zastępować w tych przypadkach, kiedy jest to konieczne."[9]

Realizację zadań wychowawczych może zapewnić pedagogowi zdobycie wielu podstawowych umiejętności. Chodzi tu przede wszystkim o interesujący sposób przekazywania wiedzy, łatwość nawiązywania kontaktów z grupami dzieci, młodzieży i dorosłych, umiejętność praktycznego rozwiązywania problemów wychowawczych. A. Przecławska akcentuje ponadto umiejętność „myślenia kategoriami pedagogicznymi i dostrzegania problemów pedagogicznych" oraz „umiejętność rozpoznawania sytuacji wychowawczych z przewidywaniem potencjalnych możliwości ich rozwoju i skutków."[10] O wymaganych umiejętnościach wychowawcy pisze też Stanisława Nowaczyk. Jej zdaniem istotna jest między innymi umiejętność posługiwania się metodami diagnozy zachowania oraz diagnozowania i prognozowania potrzeb dziecka w zakresie opieki, wychowania i nauczania. Pedagog-wychowawca powinien umieć przeprowadzać wywiady środowiskowe, posiąść umiejętność nawiązywania współpracy z rodzinami oraz opiekunami i odpowiednio na nich oddziaływać. Ważna jest też umiejętność organizowania pracy samorządów dziecięcych i organizowania czasu wolnego wychowanków.[11]

Aby kształtować określone postawy i umiejętności pedagogów, trzeba dobierać nie tylko właściwe treści w toku kształcenia na studiach, ale też zadbać o ich umiejętne przekazywanie. Różnorodne zajęcia z praktykami pedagogicznymi włącznie mają wyzwalać u słuchaczy samodzielność myślenia, zaspokajać ich potrzeby i zainteresowania, rozbudzać osobowość. Uczelnia powinna być środowiskiem „wzbogacenia zasobów kulturalnych i potęgowania aktywności życia duchowego" (M. Grzegorzewska).

Zwolennicy poznawczej koncepcji człowieka podkreślają, że jednostka jest układem samodzielnym i twórczym. Podstawową metodą wprowadzania zmian

zachowania i doświadczeń jest wychowanie. Koncepcja poznawcza obejmuje te wszystkie elementy sterowania postępowaniem człowieka, które są obrazem predyspozycji psychicznych, jakie powinny charakteryzować pedagoga. Istotą tej koncepcji jest założenie, że struktury poznawcze to system informacji o świecie zewnętrznym i o własnej osobie, które są zakodowane w pamięci człowieka i które regulują jego zachowanie.[12]

Analizowane przez J. Kozieleckiego struktury powinny - moim zdaniem - wchodzić w zakres cech wychowawców, którzy posiadają zdolność przyjmowania informacji, modyfikowania ich i stosowania w praktyce. Według autora wszystkie struktury poznawcze - istotne dla rozwoju osobowości jednostki - mogą podlegać oddziaływaniu wychowawczemu. Wydaje się, że cechy osobowości twórczej dopełniają koncepcję poznawczą człowieka i w całokształcie mogą stanowić psychologiczny obraz predyspozycji wychowawcy, którego ponadto powinna charakteryzować duża chłonność poznawcza, umiejętność wykorzystania własnych doświadczeń, wrażliwość etyczna, niezależność w myśleniu i działaniu, wysoki poziom inteligencji, a przede wszystkim świadomość kształtowania i rozwijania struktur własnej osobowości i zdolność przenoszenia tego działania w stosunku do jednostek, na które oddziaływa w toku pracy wychowawczej. Wychowawcy pełnią w trakcie pracy zawodowej różne funkcje, a ich działalność dotyczy jednostek ludzkich, na które pośrednio lub bezpośrednio oddziałują. Dlatego uważam, że wychowawca powinien być: świadomy pełnienia funkcji animatora działań wychowawczych i społeczno-kulturalnych, czyli posiadać wiedzę o człowieku, wiedzę ogólną, specjalizację zawodową oraz systematycznie pogłębiać wiedzę z zakresu pedagogiki i nauk z nią współdziałających, ponadto posiadać osobowość twórczą, wyrażającą się w działaniach koncepcyjnych i organizacyjnych dotyczących rzeczywistości wychowawczej, oraz operować wiedzą i umiejętnościami pedagogiczno-psychologicznymi, wskazywać metody rozwoju indywidualnego ludziom, na których oddziaływa, w końcu posiadać wysokie walory moralne zgodne z przyjętym wzorem wychowawcy.

Wydaje się, że prawidłowo ukształtowana osobowość wychowawcy stanowi zintegrowany system postaw w stosunku do różnych zjawisk i jest „sprzężona" z jego postawą pedagogiczną. Pozytywne postawy wyrażają się m.in. w skłonności do ustawicznego afirmowania własnych wartości i wzbogacenia w nie osobowości wychowanków. Istnieje wyraźny związek pomiędzy podejściem społeczeństwa (w tym również wychowanków) do żywotnych interesów wychowawcy a podejściem wychowawcy do wychowanków.

A. Kamiński analizując zmiany, jakie zachodzą w zawodzie pedagoga, wyraził następujący pogląd: „Dobrze, że wychowawstwo stało się nareszcie określonym zawodem. Wydaje się, że wśród pracowników tego zawodu - bardziej niż w innych

profesjach - dziś i w przyszłości znajdować się będą i lgnąć będą do tej pracy ludzie, dla których wychowawstwo jest czymś więcej niż tylko zawodem. Ludzie, którzy swój czas, myśli, uczucia, nadzieje, i sens życia odnajdą w pracy wychowawczej."[13]

Wychowawca - pedagog powinien odznaczać się humanistyczną postawą, wyrażającą się w miłości do ludzi, okazywaniu życzliwości i gotowości służenia innym. W pierwszej fazie pracy zawodowej dokonuje się konfrontacja postaw wykształconych w uczelni i powstałych w wyniku pracy samokształceniowej w toku wykonywania zawodu. Następuje też etap interioryzacji roli zawodowej. Ważny czynnik „wiązania się z zawodem" stanowi przezwyciężenie trudności i potrzeba dalszego doskonalenia. Osobowość wychowawcy jest niejako filtrem, przez który przechodzi jego rola określona przez społeczeństwo.

Nakreślenie sylwetki wychowawcy doskonałego jest zabiegiem celowym, nie chodzi tu li tylko o naśladownictwo, lecz możliwość analizy jego pracy pod kątem zaspokojenia społecznych oczekiwań związanych z tym zawodem. Świadomość dążeń sprzyja ich urzeczywistnianiu, wyzwala aktywność i sprawia, że wychowawca pragnie rozwijać własną osobowość.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że nauczyciel spełnia kilka funkcji, że prócz nauczania i wychowania jest opiekunem uczniów, uczestnikiem życia społecznego poza szkołą i w tym życiu występuje aktywnie, to te zróżnicowane zadania wskazują na potrzebę kształtowania odpowiednich cech jego osobowości. Wybitny socjolog Florian Znaniecki analizując funkcje nauczyciela nawiązywał do jego przodownictwa, uzależniał skuteczność wychowania od tego, czy nauczyciel potrafi pozyskać uczniów jako swoich zwolenników. Wychowawca staje się wówczas uosobieniem pewnego ideału osobowości, który chce wpoić wychowankom. Oczekuje się od niego, aby prezentować takie cechy osobowości, jak: integralność cech umysłu, charakteru, postawy moralnej i konsekwencji w działaniu.

Nauczyciel - podkreśla Jan Szczepański „będący przykładem postawy rozsądnej, przykładem dobrze pracującego dydaktyka, przykładem osobowości zróżnicowanej, pracującej z powodzeniem i osiągającej zadowolenie w swojej pracy, spełnia podstawowy warunek skutecznego wychowania".[14] Według Autora dalszym warunkiem skuteczności działań wychowawczych jest wielostronność cech osobowości i zainteresowań oraz szerokość horyzontów intelektualnych; nie bez znaczenia jest też prestiż, jakim się powinien cieszyć nauczyciel w oczach wychowanków - powinno być zaufanie uczniów do jego wiedzy, prawości charakteru i umiejętności dydaktycznych.[15]

W literaturze pedagogiczno-psychologicznej coraz częściej podkreśla się problem uznania podmiotowości drugiego człowieka. Ziemowit Włodarski słusznie zaproponował taką konwencję podmiotowości jednostki, w szczególności do ucznia-wychowanka i nauczyciela-wychowawcy, która nie przeciwstawia tego, co

podmiotowe, temu, co społeczne, lecz przeciwnie - podkreśla spójność elementów podmiotowych i społecznych w psychice człowieka. Uszanowanie podmiotowości wychowanka przez wychowawcę stanowi, zdaniem Autora, niezbędny warunek optymalnego rozwoju.[16] Respektowanie podmiotowości drugiego człowieka to niezwykle ważny postulat wobec pedagoga. Oddziaływaniom wychowawczym sprzyja nastawienie na innych ludzi. Nie respektując podmiotowości drugiego człowieka, nie można być dobrym wychowawcą-nauczycielem. Chodzi o to - podkreśla Z. Włodarski - „by widzieć w drugim człowieku nie tylko przedmiot faktycznych bądź możliwych oddziaływań, ale jednostkę mającą określone potrzeby i dążenia, której przysługuje (jak wszystkim ludziom) autonomia, prawo do samostanowienia ..."[17] W kontaktach z innymi ludźmi (w tym z dziećmi i młodzieżą) nie wykorzystuje się więc własnej przewagi.

Jednym z istotnych predyktorów prawidłowej relacji nauczyciel-uczeń jest zjawisko empatii - ważny składnik osobowości nauczyciela-wychowawcy. Stosowany poziom empatii u nauczyciela umożliwia ludziom zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa, co sprzyja ich prawidłowemu rozwojowi oraz poprawnej realizacji programu dydaktycznego. Empatyczni nauczyciele częściej występują w obronie dziecka i starają się zrozumieć jego zachowanie w różnych sytuacjach szkolnych, wczuć się w jego psychikę. Łatwiej wyrażając swoje uczucia potrafią wytworzyć ciepłą, polegającą na obustronnym zaufaniu, atmosferę w klasie szkolnej, pozwalającą na otwarte kontakty interpersonalne i swobodne komunikowanie się.[18]

Nauczyciela powinna cechować silnie zintegrowana struktura postaw, cech osobowości i specyficznych możliwości wielostronnej działalności pedagogicznej. Poszukiwania modelu osobowego pedagoga sięgają dość szerokich obszarów jego działalności a interpretacja tej działalności - na co zwrócił uwagę E. Stucki - jest mocno osadzona w pedagogice i naukach z nią współdziałających. Autor dostrzegając specyfikę edukacji wczesnoszkolnej próbuje z dużym znawstwem zagadnienia, nakreślić sylwetkę osobowościową nauczyciela szczebla elementarnego. Szczególnie uwypukla takie jego cechy, jak: kontaktowość, bogata wiedza rzeczowa, wysoki stopień umiejętności metodycznych i instrumentalnych, wyrozumiałość, cierpliwość, tolerancja.[19]

Są też nauczyciele, którzy nie adaptują się do potrzeb rozwojowych swych wychowanków, nie podążają za dziećmi narzucając im cele i wymagania, którym nie są w stanie sprostać. Ich negatywne wzorce zachowań wpływają na życie dziecka. Takich pedagogów zwykło się ostatnio nazywać nauczycielami toksycznymi.[20]

Ważną rolę w sferze działania społeczno-wychowawczego w wielu krajach spełniają pedagodzy-animatorzy. Tradycyjną funkcję nauczyciela-dydaktyka współczesny pedagog pragnie zastąpić funkcją animatora. Wychowawca-animator

wnosi ożywienie do życia, zachęca, aktywizuje, wzbudza różnorodne zainteresowania swoich wychowanków. Animatorzy są „misjonarzami" edukacji i kultury, wychowują przez kulturę. Są specjalistami od komunikowania i reanimacji społecznej, ulepszają stosunki międzyludzkie, prowadzą różnorodną działalność wychowawczą, rozbudzają pożądanie wiedzy, rozwijając twórcze myślenie i aktywność własną wychowanków. Są więc wychowawcami. W zawodzie tym osobowość pedagoga-animatora i sposób jego bycia liczą się bardziej niż dyplom. Animatorzy - opowiadając się za wychowaniem kreatywnym - wskazują na swój psychopedagogiczny rodowód, akcentują dyrektywy pedagogiki aktywnej.

Nazwa „pedagog-animator" nie sugeruje funkcji typowo nauczycielskiej. Przedstawiciele tej grupy zawodowej stwarzają takie sytuacje wychowawcze, w których jednostki i grupy - pytając o swój stosunek do otoczenia, świata, innych ludzi - podejmują działania twórcze stosując metody niedyrektywne. Niezwykle trafnie w tym względzie wypowiedział się A. Kamiński, który wciąż podkreślał, że jego zawodem „było wychowawstwo". Według niego wychowawca „usiłuje nie przewodzić, nie kierować, nie uczyć, nie szkolić ludzi, lecz pomaga, doradza, współdziała z ludźmi, których traktuje jako potrzebujących zachęty, podtrzymania, kompetentnej wskazówki, fachowej porady. Autentyczny wychowawca jest świadomy, iż tylko cienka ścianka oddziela wychowanie od nauczania; najchętniej oddziałuje własnym przykładem, przodowaniem w pewnych dziedzinach wiedzy, umiejętności, dobrym poziomem kulturalnym i właściwym stylem życia."[21]

Pedagodzy-wychowawcy rozwiązują problemy oświatowe i przezwyciężają trudności współczesnego wychowania. Nauczyciel przedmiotu w szkole, posiadający nawet wysokie kwalifikacje specjalistyczne, nie zawsze jest w stanie sprostać potrzebom i wymaganiom wychowawczym.

Utworzone specjalności na studiach stacjonarnych z pedagogiki nie w pełni odpowiadają potrzebom społecznym. Niektóre specjalności oparte są na skromnej jeszcze podstawie teoretycznej. Kształcenie wychowawców powinno mieć raczej charakter szerokoprofilowy. Studenci powinni wybierać specjalizację na starszych latach studiów. Wprowadzenie studiów specjalistycznych o wąskim profilu prowadziłoby do zacieśnienia wykształcenia podstawowego, a przecież duża zmienność współczesnego życia będzie ciągle stwarzała nowe stanowiska i potrzebę „przerzucania się" z jednego rodzaju pracy na inny (w karierze zawodowej absolwenta). Ponadto zagadnienia wychowawcze wymagają przede wszystkim szerokiego spojrzenia pedagoga-wychowawcy, ujmowania ich od wszystkich stron. Wydaje się więc, że bardziej celowe jest prowadzenie studiów szerokoprofilowych; na gruncie podstawowych dyscyplin pedagogicznych i nauk z nimi współdziałających (także nauk pomocniczych), powinny być tworzone - i na nich się wspierać - węższe specjalizacje. Bardziej dogłębne przygotowanie powinien absolwent zdobyć w toku

wykonywania pracy zawodowej lub ewentualnie dzięki różnym formom dokształcania i doskonalenia podyplomowego. Istnieje potrzeba uruchomienia w szerszym zakresie studiów podyplomowych, a także zorganizowania studiów przemiennych. Rekrutacja na studia kształcące wychowawców powinna być bardziej dostosowana do potrzeb terenu. Konieczne jest odpowiednie wyselekcjonowanie tych spośród kandydatów, którzy wykazują szczególne zainteresowanie zawodem. Od przygotowującego się do zawodu wychowawcy powinno wymagać się nie tylko merytorycznej wiedzy i umiejętności, ale także określonych predyspozycji psychicznych i cech osobowościowych. W toku rekrutacji na studia cechy te, niestety, nie zawsze brane są pod uwagę.

Sądzę, że w kształceniu wychowawców należałoby uniknąć jednostronnego utylitaryzmu, ponieważ wychowywalibyśmy ludzi o ciasnych horyzontach myślowych. Na problem ten zwrócił słusznie uwagę Ludwik Bandura, podkreślając, że „w przyszłym pedagogu musimy widzieć człowieka, który będzie nie tylko poprawnym wykonawcą zarządzeń, ale wrażliwego na wartości, zainteresowanego otaczającym światem, usiłującego go zrozumieć, o otwartym i chłonnym umyśle, potrafiącego współżyć i współpracować w zespole, angażującego całą swą osobowość w twórczym rozwiązywaniu problemów, które życie ze sobą przynosi. Jest to sprawa nie tylko programu studiów, ale także zorganizowania środowiska studenckiego, sprzyjającego rozwojowi osobowości."[22]

Status społeczny wychowawców będzie zależał od efektów ich pracy, od ukształtowania się opinii wśród tych, dla których pracują.

Kształcenie pedagogów powinno być bardziej nastawione na potrzeby i nowe zamówienia społeczne. Jest to bowiem zawód zmieniający się wraz z rzeczywistością społeczną; wymaga ludzi odpowiednio przygotowanych do podejmowania nowych zadań, jakie stawia współczesna cywilizacja, twórczych i otwartych na myślenie innowacyjne oraz działalność ekspresyjną.

PRZYPISY

[1] Osobowość nauczyciela. Rozprawy J.W. Dawida, Z. Mysłakowskiego, S. Szumana, M. Kreutza, S. Baleya. Opracowanie i wstęp W. Okonia. PZWS Warszawa 1962 s. 12.

[2] M. Grzegorzewska: Znaczenie wychowawcze osobowości nauczyciela, "Chowanna" 1938, 5.

[3] E. Tomasik: Osobowość nauczyciela w aspekcie pedeutologii i deontologii, W: M. Grzegorzewska - pedagog w służbie dzieci niepełnosprawnych, red. E. Żabczyńskiej. Wyd. WSPS Warszawa 1985, s. 110.

[4] H. Muszyński: Zarys teorii wychowania, PWN Warszawa 1976 s. 393.

[5] S. Wołoszyn: Nauczyciel w tradycji polskiej oświaty i pedagogiki, W: Nauczyciel i młodzież, red. B. Suchodolski, Ossolineum - PAN Wrocław 1986 s. 92.

[6] S. Krawcewicz: Rozważania nad etyką zawodu nauczyciela, IWZZ Warszawa 1987.

[7] A. Kamiński: Nauczycielskie normy etyczne, W: Studia i szkice pedagogiczne, PWN Warszawa 1978 s. 81-86.

[8] A. Przecławska: Pedagog - kim ma być, jak go kształcić? Propozycja do dyskusji, "Kwartalnik Pedagogiczny" 1985 nr 1 s. 43.

[9] I. Jundziłł: Sylwetka absolwenta pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej (maszynopis).

[10] A. Przecławska: op.cit., s. 41.

[11] S. Nowaczyk: Sylwetka osobowościowa wychowawcy, W: Wychowanie i środowisko, red. B. Passini i T. Pilcha, WSiP Warszawa 1979 s. 163-165.

[12] J. Kozielecki: Koncepcja psychologiczna człowieka. PIW Warszawa 1977.

[13] A. Kamiński: Wychowawca, "Dom Dziecka" 1959 nr 11.

[14] J. Szczepański: Społeczne uwarunkowania rozwoju oświaty, WSiP Warszawa 1989 s. 23.

[15] Tamże, s. 23-24.

[16] Z. Włodarski: Człowiek jako wychowawca i nauczyciel, WSiP Warszawa 1992 s. 37 i 129.

[17] Tamże, s. 128-129.

[18] J. Rembowski: Empatia, PWN Warszawa 1989.

[19] E. Stucki: Sylwetka nauczyciela nauczania początkowego. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Pedagogika (24), Gdańsk 1993 s. 176-177.

[20] J. Rola: Toksyczny nauczyciel, „Nowa Szkoła" 1993 nr 5.

[21] A. Kamiński: Czas wolny i jego problematyka społeczno-wychowawcza, Ossolineum Wrocław 1965 s. 262.

[22] L. Bandura: Funkcja absolwenta pedagogiki we współczesnym społeczeństwie, W: Absolwent pedagogiki, red. J. Kargula i B. Potyrały, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1979 s. 16.